

Muz., 2021(62): 214-219
Rocznik, eISSN 2391-4815

data przyjęcia – 05.2021
data recenzji – 06.2021
data akceptacji – 07.2021
DOI: 10.5604/01.3001.0015.2414

PODRÓŻ ANGIELSKA MICHAŁA JERZEGO WANDALINA MNISZCHA I PROJEKT POWOŁANIA MUZEUM POLSKIEGO

THE ENGLISH VOYAGE OF MICHAŁ JERZY WANDALIN MNISZECH AND PLAN TO FOUND THE POLISH MUSEUM

Michał Mencfel

Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID 0000-0003-4876-4053

Abstract: It is the plan to found the Polish Museum declared in 1775 by Michał Jerzy Wandalin Mniszech (1748–1806) that is tackled in the paper. Argumentation is presented that the major impulse for the idea to establish a museum in the Polish-Lithuanian Commonwealth was felt by Mniszech following his visit to the British Museum in 1766. It is from the inspiration by that Museum that the overall structural scheme of the Polish Museum, adjusted to the Polish potential and conditions was conceived. Just like the latter, the Polish Museum was to be funded with public financing and opened to the general public, while its main *raison d'être*, similarly as that of the London museum,

was benefit understood as supporting and popularizing knowledge, since Mniszech's museum first of all was to be an educational institution targeted mainly at young people and calculated to yield future advantages. Next to the reformed general public system and the academy of sciences, it was to become an essential element of the coherent system of science and education which M.J. Mniszech considered a condition and basis of the wealth and success of the state and nation. The ambitious and unaccomplished plan to found the Polish Museum formed part of the committed programme of the revival and civilizational promotion of the state suffering at the time the process of degradation.

Keywords: Michał Jerzy Wandalin Mniszech, *Musaeum Polonicum*, Polish museology, early museum initiative, British Museum in London, collecting in the 18th century.

Gdy Michał Jerzy Wandalin Mniszech (1742–1806) odwiedzał Anglię w roku 1766, miał lat dwadzieścia cztery¹. Miał już za sobą wszelako spory staż podróżniczy, z zupełnie młodzieńczą wyprawą u boku ojca Jana Karola Mniszcha (1716–1759) do Sztambułu, z dłuższym pobylem studyjnym w Szwajcarii oraz podróżami po krajach niemieckich, Niderlandach i Francji, przed sobą zaś – kolejne wojaże po Europie, zwłaszcza Italii, wraz z którymi miała dobiec do końca jego staranna edukacja². Z wielu zagranicznych wypraw sporządzał Mniszech obszernie relacje, rozproszone dziś w bibliotekach polskich i europejskich³. Nie są to dzienniki podróży, bliżej im raczej do systematycznych, wedle klucza tematycznego, ułożonych raportów czy przewodników turystycznych; tytułował je na ogół *Observations [Observacje]*. Czy miały służyć wyłącznie celom prywatnym, mianowicie edukacyjnym i mnemonicznym, czy też obliczone były na szersze grono odbiorców – nie wiadomo na pewno. Co z pewnością wiadomo to to, że wyszły one spod ręki człowieka wszechstronnej i łapczywej ciekawości, podsyconej i ukierunkowywanej przez preceptora młodego magnata, szwajcarskiego duchownego kalwińskiego i wszechstronnego uczonego Elie Bertranda (1713–1797)⁴. W zakres zainteresowań młodego Mniszcha wchodziły sprawy: polityczne, społeczne, naukowe, kulturalne i z wszystkich nich zdawał sprawę w swych pismach. Zachowała się relacja także ze wspomnianego wyjazdu do Anglii, zatytułowana *Observations contenues dans ce volume faite en 1766, Angleterre (Observacje zawarte w tym tomie poczyniono w roku 1766, w Anglii)*⁵.

Ów angielski pobyt jest dla naszych rozważań kluczowy. On to bowiem dał z pewnością pierwszy, a zapewne i rozstrzygający, impuls dla najbardziej z wielu inicjatyw Mniszcha nas interesującej – dla projektu założenia Muzeum Polskiego, ogłoszonego niemal dekadę po powrocie z Wyspy, w roku 1775.

*

Do Anglii przybył Mniszech pod koniec sierpnia 1766 r., opuścił ją w połowie listopada; większość z owych niespełna trzech miesięcy spędził w Londynie, choć przedsięwziął dwa dwutygodniowe wyjazdy na prowincję. Protekcję – a więc najważniejszy obok zaplecza finansowego warunek skutecznego podróżowania po Europie w 2. poł. XVIII w. – zapewnił mu na miejscu spowinowacony z nim hrabia Hanz Moritz von Brühl (1736–1809), saski minister w Londynie⁶. Drzwi do domów osób prywatnych, do siedzib instytucji i stowarzyszeń, do warsztatów i manufaktur stały – choć na ogół za opłatą – przed młodym Polakiem otworem.

Aktywności Mniszcha w Londynie i na angielskiej prowincji szczegółowo opisali Zofia Libiszowska i Marek Bratuń i do ich opracowań odsyłam zainteresowanego Czytelnika⁷. Tu wspomnę tylko, że w polu zainteresowań młodzieńca były: zabytki architektoniczne i gmachy użyteczności publicznej, urzędzenia komunalne i sprawy bezpieczeństwa mieszkańców, pałace możnych na równi ze szpitalami i przytułkami, manufaktury i warsztaty, nowinki technologiczne i odkrycia naukowe, towarzystwa naukowe i literackie, wreszcie – gabinety i kolekcje. Dla nas najważniejsze jest oczywiście zainteresowanie Mniszcha Muzeum Brytyjskim, niewątpliwie bardzo intensywne (choć spędził w nim, inaczej niż pisze Zofia Libiszowska, jednak raczej godziny, niż *dnie całe*). Poświęcił on tej instytucji 30 z prawie 300 stron



1. Heinrich Friedrich Füger i Wincenty Lesseur, *Portret Michała Jerzego hr. Wandalina Mniszcha*, miniatura, akwarela i gwasz na kości słoniowej, 14,7 x 10,9 cm, 1791, Muzeum Narodowe w Warszawie, Min. 886 MNW; domena publiczna

1. Heinrich Friedrich Füger and Wincenty Lesseur, *Portrait of Michał Jerzy, Count Wandalin Mniszech*, miniature, watercolour and gouache on ivory, 14.7 x 10.9 cm, 1791, National Museum in Warsaw, Min. 886 MNW; public domain

swych angielskich *Observations*. Pamiętać wszelako trzeba, że British Museum jest dla niego oczkiem w całej sieci instytucji naukowych, kulturalnych i artystycznych, wzajemnie powiązanych i wspierających się, będących zarazem przyczyną i świadectwem cywilizacyjnego prymatu Brytyjczyków w świecie.

Czym było Muzeum Brytyjskie w roku 1766? Przede wszystkim instytucją młodą, z kilkuletnim zaledwie stażem; powołane w roku 1753, rozpoczęło działalność – to jest otworzyło się dla publiczności – dopiero sześć lat później, w 1759 roku⁸. Mieściło się wówczas w pierwszej swej siedzibie, nieistniejącym dziś Montague House przy Great Russel Street w dzielnicy Bloomsbury. Podstawę muzealnych zbiorów stanowiła słynna kolekcja lekarza, naturalisty i wszechstronnego uczonego Hansa Sloane'a (1660–1753), która – szeroko dostępna w jego domu w Bloomsbury i następnie w Chelsea – przez kilka dekad stanowiła naukową i turystyczną atrakcję Londynu, zaś po śmierci właściciela, zgodnie z jego wolą, została zakupiona dla narodu decyzją brytyjskiego parlamentu. Reprezentowała rozpowszechniony w XVII i 1. poł. XVIII w. typ kolekcji, który moglibyśmy określić mianem „encyklopedycznego”, obejmowała bowiem eksponaty rozmaitego pochodzenia i gatunku⁹. W roku 1753 liczyła ponad 43 000 obiektów naturalnych (nie licząc roślin zebranych w ponad trzystutomowym herbarium), 24 000 monet i medali oraz ponad 5000 innego rodzaju eksponatów: starożytności, obiektów etnograficznych,

instrumentów naukowych. Jej integralną częścią była biblioteka obejmująca niemal 90 000 książek i rękopisów. W British Museum zbiory te zostały połączone z dwoma innymi księgozbiorami pozyskanymi w tym samym czasie – Roberta Bruce’a Cottona oraz Roberta i Edwarda Harley’ów. Dopiero od lat 70. XVIII w., począwszy od zakupu kolekcji Williama Hamiltona (którą Mniszech oglądał jeszcze w Neapolu w roku 1767), British Museum zaczęło powoli zyskiwać profil, z którym kojarzymy go dziś, czyli muzeum starożytności. Warto podkreślić wreszcie i to, że – niejako wbrew nazwie – muzeum zawierało początkowo niewiele eksponatów proveniencji „brytyjskiej”; dopiero po połowie XIX w., wraz z rozbudową działu rodzimych starożytności, nastąpiło programowe uzupełnianie tego braku.

Muzeum powołane zostało jako instytucja publiczna, to jest przeznaczona – jak to ujęto w założycielskim *British Museum Act* z 1753 r. – *nie tylko dla pouczenia i rozrywki uczonych i amatorów, lecz ogólnego pożytku i korzyści publiczności*. Niemniej jednak w tym dokumencie, i w kolejnych, a także właściwie we wszystkich wczesnych tekstach mu poświęconych, wyraźnie podkreślano naukowy i dydaktyczny

profil i potencjał przedsięwzięcia oraz jego nakierowanie na przedstawicieli intelektualnej elity – *all studios and curious persons*. Jak na standardy wieku XVIII muzeum rzeczywiście było otwarte szeroko, choć dostęp do niego bynajmniej nie był prosty. Regulowały go, podobnie jak przebieg wizyty, szczegółowe zapisy opracowane przez muzealny zarząd i wydane w 1759 r. drukiem jako *Statutes and Rules Relating to the Inspection and Use of the British Museum*¹⁰. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa podlegał im również Michał Jerzy Mniszech.

Muzeum było otwarte od poniedziałku do piątku, od godziny dziewiątej rano do trzeciej po południu. Wejście było darmowe, ale wymagało biletu, o który trzeba było wcześniej zawnioskować na piśmie, podając *nazwisko, stan i miejsce zamieszkania*, a także pożądaną datę i godzinę odwiedzin. Te odbywały się w niewielkich grupach, pod okiem przewodnika (jednego z bibliotekarzy) i nie trwały dłużej niż 2–3 godziny (wielu podróżnych, w tym Mniszech, narzekało na zbyt duże tempo, więc i powierzchowność oprowadzania). Powtórna wizyta w muzeum była możliwa, ale wymagała powtórzenia całej procedury aplikacyjnej.



2. Michael Angelo Rooker, *Wejście do Montagu House od Great Russell Street*, akwarela oraz rysunek ołówkiem i tuszem, 15,5 x 20,3 cm, 1778, British Museum, 1868,0328.334; Asset number 266715001, © The Trustees of the British Museum, udostępniony na licencji Creative Commons Attribution-NonCommercial-ShareAlike 4.0 International (CC BY-NC-SA 4.0)

2. Michael Angelo Rooker, *Entrance to the Montagu House from Great Russell Street*, watercolour and drawing in pencil and ink, 15.5 x 20.3 cm, 1778, British Museum, 1868,0328.334; Asset number 266715001, © The Trustees of the British Museum, shared under a Creative Commons Attribution-NonCommercial-ShareAlike 4.0 International (CC BY-NC-SA 4.0) licence

Instytucja zrobiła na M.J. Mniszchu, choć sformułował wobec niej także krytyczne uwagi, wielkie wrażenie. W swej relacji bez wahania określał ją – przecież bywalec gabine-
tów sztuki i historii naturalnej w wielu zakątkach Europy – jako *sans doute la plus considérable qu'il y ait dans le monde (bez wątplenia najbardziej znaczącą na świecie)*¹¹. Przedstawiwszy w *Observations* krótko historię powołania muzeum, zasady jego organizacji i upubliczniania, wytknąwszy brak systematycznego uporządkowania zbiorów i drukowanego katalogu z prawdziwego zdarzenia, *który byłby bardzo potrzebny*, opisał Mniszech strona po stronie kolejne pomieszczenia Montague House i zgromadzone w nich eksponaty, szczególnie wiele uwagi poświęcając zbiorom przyrodniczym. Warto zacytować fragment jednego z takich opisów, żeby zdać sprawę z ich poetyki – *Kolekcja osobliwości naturalnych Sloane'a rozpoczyna się w sali dziewiętej i zajmuje cztery pomieszczenia. Stanowi ją 70 działów, umieszczonych w tyluż przeszklonych szafach. Pośrodku każdego z pomieszczeń i pod oknami znajdują się jeszcze stoły przykryte szkłem, na których zgromadzone są kamienie szlachetne, kamienie rżnięte i rzeźbione, odciski kamieni z gabinetu króla Francji, zbiór owadów wszelkich gatunków, następnie muszle morskie i wszelkie inne osobliwości. W działach pierwszym i drugim zgromadzone są krzemienie, agaty i sardonyksy; pośród agatów jest duża liczba dendrytów, zwanych tutaj Mocoos. W [dziale] trzecim i czwartym znajdują się jaspisy, wśród nich heliotrop albo jaspis krwisty, który Anglicy nazywają Blood-Stone*¹². Nie ma wątpliwości, że w opisach bazował Mniszech na własnych obserwacjach, ale pewne jest i to – świadczy o tym porządek i język opisu – że jego relacja wiele zawdzięczała opracowaniu Edmunda Powletta pt. *The General Contents of the British Museum*, najważniejszemu wówczas „przewodnikowi” po zbiorach, którego drugie wydanie ukazało się w 1762 roku¹³.

Relacja Michała Jerzego o Muzeum Brytyjskim urywa się dość nieoczekiwanie wraz z opisem ostatniej sali, nie kończy jej podsumowanie czy uogólniona refleksja, w której autor wskazywałby na np. korzyści płynące z istnienia tej instytucji, na jej społeczne czy naukowe oddziaływanie. Wiadomo wszelako, że taką refleksję musiał podjąć, bo w znacznym stopniu właśnie jej wynikiem był ogłoszony w 1775 r. projekt powołania Muzeum Polskiego.

**

Rozległe podróże Michała Jerzego służyły celom edukacyjnym, czyli po prostu – przygotowaniu do pełnienia służby publicznej w Rzeczypospolitej. W opracowanym w 1762 r., pod dyktando Elie Bertranda, traktacie *La chaîne humaine, ou l'encyclopédie des sciences humaines (Łańcuch ludzki albo encyklopedia nauk człowieczych)* pisał Mniszech o istocie podróżowania następująco, uwrażliwiając przy niejako napominając samego siebie – *Podczas podróży przedmiotem uwagi należy uczynić obserwacje na temat rzemiosł i manufaktur, które mogłyby zostać wprowadzone lub udoskonalone w ojczyźnie. Nie mniej i posiadłości ziemskie, rolnictwo i wszystko, co służy udoskonaleniu rozmaitych jego gałęzi. Powinny być to wręcz główne cele wszelkich podróży*¹⁴. I rzeczywiście, perspektywa krajowa jest stale obecna w relacjach i korespondencji Mniszcha i... prowadzi go nieodmiennie do wniosków przygnębiających. W liście do przyjaciela domu i opiekuna, Feliksa Łoyki (1717–1779), pisanym tuż przed opuszczeniem

Londynu i zawierającym podsumowanie angielskich doświadczeń, Mniszech pisał wprost – *Wszystko, co tu widzimy (...) budzi nasz podziw. Powroty myślą do naszego kraju wywołują smutek. Co dzień czuję się upokorzony*¹⁵. Świadomość zacofania i kryzysu Rzeczypospolitej oraz konieczności jej naprawy stała się motorem jego działań. Po powrocie do kraju, od 1772 r. związany ściśle z dworem królewskim, stał się on – pełniąc wiele eksponowanych funkcji państwowych: członka Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i Komisji Edukacji Narodowej (1777–1783), sekretarza wielkiego litewskiego (od 1778), marszałka nadwornego litewskiego (1781–1783), marszałka wielkiego koronnego (1783–1793) – jedną z głównych postaci skupionej wokół Stanisława Augusta frakcji reformatorskiej. Projekt założenia Muzeum Polskiego był elementem ambitnego programu odrodzenia i cywilizacyjnego awansu upadającego państwa.

Memoriał *Myśli względem założenia Musaeum Polonicum*, opatrzony jedynie inicjałami autora (M.M.), został ogłoszony w 1775 r., w II części XI tomu „Zabaw Przyjemnych y Pożytecznych z różnych autorów zebranych”, pisma będącego organem środowiska literatów związanych z dworem królewskim¹⁶. Trzeba go widzieć koniecznie w kontekście starań Mniszcha o realizację dwóch innych jeszcze inicjatyw: reformy szkolnictwa przeprowadzonej wedle ideałów Komisji Edukacji Narodowej oraz planów powołania *zgromadzenia obywateli uczonych*, czyli akademii nauk. Słowem – Musaeum Polonicum miało być elementem spójnego systemu nauki i oświaty, które uważał Mniszech – wzorem wielu ideologów oświecenia – za warunek i podstawę dobrobytu i powodzenia państwa i narodu. To, czytamy w memoriale, z rozumnej edukacji wynikać miały przyszłe dobrodziejstwa dla kraju i jego obywateli, to ona miała *ubezpieczyć potomności środki pewne, przyzwyczajone, łatwe, gruntujące jej dobro prawdziwe*. Muzeum miało by w tym systemie do odegrania bardzo określonej roli, mianowicie stanowiłoby przedłużenie i uzupełnienie edukacji szkolnej¹⁷. Mniszech bowiem wierzył, że podejmowane w szkołach wysiłki *byłyby może skuteczniejsze, gdyby do nich były przyłączone pobudki naśladowania, wzory pewne, wiodące do prędszego i nieomylnego rzeczy poznania. Skracać sposoby nabywania znajomości, jest to uczynić je łatwiejszymi, a zatem powabniejszymi*¹⁸. *Pobudek naśladowania i wzorów pewnych dostarczyć miałyby właśnie muzeum; było ono zatem w jego zamyśle w pierwszym rzędzie instytucją edukacyjną.*

Jak wyobrażał sobie Mniszech taką wzorcową instytucję? Stanowić miała połączenie biblioteki oraz gabinetów. Biblioteka, do której przywiązywał szczególną wagę, zbierać miała opracowania i źródła do dziejów ojczystych (pełniłaby więc zarazem funkcję archiwum) oraz dzieła fachowe, poświęcone poszczególnym naukom. Gabinety miały gromadzić kolejno: zbiór numizmatyczny – kolekcję monet i medali krajowych; daktyliotekę – zbiór gemm i kamei antycznych i nowożytnych, czy ściślej ich współczesnych odcisków w *massie*; kopie rzeźb i graficzne reprodukcje dzieł sztuki; instrumenty naukowe, woskowe preparaty anatomiczne i modele maszyn; galerię portretów *ludzi w ojczyźnie znakomitych, na hołd potomności zasługujących*; wreszcie zbiory przyrodnicze złożone z rodzimych okazów reprezentujących *trzy regna składające historię naturalną*, czyli królestwa

minerałów, roślin i zwierząt. Szczegółowych propozycji, jak te zbiory miałyby zostać uporządkowane, eksponowane czy udostępniane Mniszech nie sformułował.

Ogólny schemat organizacyjny Muzeum Polskiego był więc bliski „encyklopedycznemu” Muzeum Brytyjskiemu. Podobnie jak brytyjskie miało być ono instytucją powołaną ze środków publicznych (*dwadzieścia tysięcy zł. polskich [...] pierwszym zapewne wystarczą początkom*), i rozwijać się dzięki ofiarności osób prywatnych (*Przyłączą się z czasem obywatele do tak pożytecznego dzieła. Tylokrotne przykłady w Anglii zagrzeją azaliż Naszą w tej mierze oziębłość*). Główną racją jego istnienia miał być, podobnie jak w British Museum, pożytek (a nie np. splendor, przez całą epokę nowożytną stanowiący istotny walor kolekcji). Słowem – miało być ono instytucją użyteczności publicznej, realizującą swe cele poprzez wspieranie i popularyzację wiedzy.

Rozwiązań brytyjskich, czy też szerzej – europejskich, Mniszech jednak niewolniczo nie kopiował, dostosowując je raczej do miejscowych potrzeb i możliwości. Po pierwsze, Musaeum Polonicum – tym razem ściśle w zgodzie ze swą nazwą – miało być sprofilowane zdecydowanie lokalnie, czyli gromadzić przedmioty, które albo do rodzimej historii lub historii naturalnej wprost się odnosiły (medale, portrety, naturalia), albo miały służyć rozwojowi rodzimego przemysłu (*modelusze machin*). Była to postawa wynikająca z tyleż z przesłanek „patriotycznych”, co z rzetelnej oceny mocno ograniczonych możliwości kraju ubogiego w *kosztowne, rzadkie i przez znaczny przeciąg zebrane skarby i przyjemne sztuk wyzwolonych pieścidła*. Po drugie, była

to instytucja-inwestycja, obliczona w dłuższej perspektywie czasowej na korzyści. Stąd służyć miała głównie „młodzieży”, jedynej grupie jej odbiorców, którą Mniszech w swym memoriale specyfikuje. W tym zorientowaniu na przyszłe raczej, niż teraźniejsze zyski, rozpoznajemy postawę charakterystyczną dla wielu działaczy polskiego oświecenia, czytelną we wszystkich niemal, tak licznych przecież, memoriałach i prospektach zgłaszanych w późnym XVIII i wczesnym XIX wieku. Chodzi o specyficzną fuzję kompleksu, dumy i nadziei – oto obywatele zacofanego cywilizacyjnie kraju mogą stanąć do skutecznego rywalstwa z przedstawicielami innych nacji i zdolni są, jak to ujął w swym *Prospekcie podróży malarzkiej w Polsce dobytej* Zygmunt Vogel (1805) – a podobne przekonanie żywił bez wątpienia trzy dekady wcześniej Mniszech – *do dzieła, które, jeżeli rzadkich twórców sztuki innych narodów nie przewyższy, (...) pierwsze obok nich miejsce zająć będzie mogło*¹⁹.

Muzeum Mniszcha podzieliło zresztą los znakomitej większości z tych memoriałów i prospektów. Z trzech ogniw mających w jego intencji złożyć się na zreformowany spójny system naukowo-oświatowy udało się, do upadku Rzeczypospolitej, stworzyć częściowo tylko jedno, mianowicie zreformować szkolnictwo pod auspicjami Komisji Edukacji Narodowej. Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk zostało powołane dopiero w 1800 roku. Na niezależną publiczną i narodową instytucję muzealną trzeba było czekać znacznie dłużej, do 2. poł. XIX wieku. Było to już zresztą muzeum powołane wedle ideałów zupełnie innych, niż głoszone przez Michała Jerzego Mniszcha.

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest projekt powołania Muzeum Polskiego, ogłoszony w 1775 r. przez Michała Jerzego Wandalina Mniszcha (1748–1806). Argumentuje się, że najważniejszy impuls dla pomysłu powołania instytucji muzealnej w Rzeczypospolitej dała wizyta Mniszcha w Muzeum Brytyjskim w roku 1766. Z inspiracji tym muzeum zrodził się ogólny schemat organizacyjny Muzeum Polskiego, dostosowany do polskich możliwości i warunków. Podobnie jak British Museum miało być ono instytucją powołaną ze środków publicznych i publicznie dostępną, zaś główną racją jego istnienia miał być – podobnie jak w muzeum

londyńskim – pożytek rozumiany jako wspieranie i popularyzacja wiedzy. Muzeum Mniszcha miało być bowiem w pierwszym rzędzie instytucją edukacyjną adresowaną głównie do młodzieży i obliczoną na przyszłe korzyści. Miało się ona stać istotnym elementem – obok zreformowanego szkolnictwa powszechnego i akademii nauk – spójnego systemu nauki i oświaty, które M.J. Mniszech uważał za warunek i podstawę dobrobytu i powodzenia państwa i narodu. Ambitny i nieziszczony projekt założenia Muzeum Polskiego był częścią ambitnego programu odrodzenia i cywilizacyjnego awansu upadającego państwa.

Słowa kluczowe: Michał Jerzy Wandalin Mniszech, Musaeum Polonicum, muzealnictwo polskie, wczesne inicjatywy muzealne, Muzeum Brytyjskie w Londynie, kolekcjonerstwo XVIII wieku.

Przypisy

- ¹ Odnośnie do biografii Mniszcha zob. A. Rosner, *Mniszech Michał Jerzy Wandalin*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław i in. 1976, s. 480-484. W literaturze przedmiotu podawana jest czasem – zapewne błędna – data 1848 jako rok urodzin Mniszcha; różnie jest także wskazywane miejsce jego urodzenia – był nim albo Wiśniowiec albo, co bardziej prawdopodobne, Dziewięńczyk na Rusi.
- ² Podróżom Mniszcha obszerne studium, oparte na szerokiej bazie źródłowej, poświęcił M. Bratuń, „*Ten wykwinny, wykształcony Europejczyk*”. *Zagraniczne studia i podróże edukacyjne Michała Jerzego Wandalina Mniszcha w latach 1762-1768*, Opole 2002. Na temat pobytu w Szwajcarii zob. tenże, *Relations polono-suisse au XVIIIe siècle. Nouvelles approches*, Wrocław 2012, s. 15-37.
- ³ Omawia je M. Bratuń, *ibidem*, s. 22-27.
- ⁴ Na temat Bertranda zob. M. Weidmann, *Un pasteur-naturaliste du XVIIIe siècle, Elie Bertrand (1713-1797)*, „*Revue historique vaudoise*” 1986, nr 94, s. 63-108; T. Dubois, *La diffusion des connaissances utiles au XVIIIe siècle: Élie Bertrand, la Société économique d'Yverdon, sa bibliothèque et son cabinet de curiosités*, „*Histoire et civilisation du livre*” 2014, nr 10, s. 375-408.
- ⁵ Lwowska Naukowa Biblioteka im. Wasyla Stefanyka Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, Ms 5636/II (dalej jako: *Angleterre*); także: *Journaux des voyages*

- par m. le comte Michel Mniszech concernant les observations faites au cours de ses voyages en Europe des années 1765, 1766, 1767 et 1768, Biblioteka Muncypalna w Wersalu, Ms 4^o, 61-61. W niniejszym opracowaniu wykorzystuję rękopis lwowski.
- ⁶ Z Brühlami był Michał Jerzy spowinowacony poprzez swego stryja, Jerzego Augusta Wandalina Mniszcha (1715-1778), żonatego z Marią Amalią z Brühlów (1736-1772), córką Henryka Brühla (1700-1763), ministra Augusta III.
- ⁷ Z. Libiszowska, *Życie polskie w Londynie w XVIII wieku*, Warszawa 1972, s. 7-57; M. Bratuń, „Ten wykwinny...”, s. 166-179.
- ⁸ Spośród wielu pozycji na temat historii British Museum zob. M. Caygill, *The Story of the British Museum*, London 1996; D.M. Wilson, *The British Museum: A History*, London 2002; R.G.W. Anderson, *British Museum, London: Institutionalizing Enlightenment*, w: *The First Modern Museums of Art. The Birth of an Institution in 18th- and Early 19th-Century Europe*, C. Paul (red.), Los Angeles 2012, s. 47-71.
- ⁹ Zob. A. MacGregor, *Sir Hans Sloane: Collector, Scientist, Antiquary, Founding Father of the British Museum*, London 1994.
- ¹⁰ *Statutes and Rules Relating to the Inspection and Use of the British Museum and for the Better Security, and Preservation of the same, by Order of the Trustees*, London 1759.
- ¹¹ *Angleterre*, s. 97.
- ¹² *Angleterre*, s. 107-108.
- ¹³ E. Powlett, *The General Contents of the British Museum: with Remarks. Serving as a Directory in Viewing that Noble Cabinet*, London 1762; odniesienie do kamieni z kolekcji Sloane'a zob. s. 66-70. Mniszech mógł znać także świeżo wydany opis skamielin ze zbiorów muzealnych – G. Brander, *Fossilia Hantoniensia Collecta, et in Musaeo Britannico Deposita*, London 1766.
- ¹⁴ Cyt. za: M. Bratuń, „Ten wykwinny...”, s. 152.
- ¹⁵ *Ibidem*, s. 179.
- ¹⁶ W tym samym brzmieniu, choć anonimowo, ukazał się również, najpewniej jeszcze w tym samym roku, jako samodzielny druk ulotny. Przedruki – *Myśli*, w: „Zabawy przyjemne i pożyteczne” (1770-1777). Wybór, J. Platt (oprac. i wstęp), seria I „Biblioteka Narodowa” 1968, t. 195, s. 66-75, a ostatnio także w: *Muzeum w kulturze pamięci na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Antologia wczesnych tekstów*, t. I: 1766-1882, T.F. de Rosset, M.F. Woźniak, E. Bednarz Doiczmanowa (red.), Toruń 2021, s. 47-64 (w komentarzu M. Mencfela do tej edycji znajdzie Czytelnik obszerniejsze omówienie wątków, które w niniejszym artykule są traktowane pobieżnie lub wręcz tylko sygnalizowane).
- ¹⁷ Warto dodać, że również Uchwały Komisji Edukacji Narodowej z 1783 r. przewidywały powołanie w podobnym celu przy nowo powołanych lub zreformowanych szkołach *musaeum*, w którym *iakie się znajduią instrumenta [...] na przykład: Fizyczne, Geometryczne &c. oraz Gabinet[u] historii naturalnej*, zob. A. Tołysz, *Muzea szkolne w Królestwie Polskim – rozpoznanie problematyki*, „Muzealnictwo” 2018, nr 59, s. 39-47.
- ¹⁸ Wyrażając przekonanie, że zbiór rzeczy i wizerunków stanowi drogę do prędszego i nieomylnego rzeczy poznania, Mniszech prezentuje się jako spadkobierca ponaddwustuletniej myśli muzeologicznej. Już w 1565 r. Samuel Quicchelberg (Quiccheberg) w traktacie, który możemy uznać za najwcześniejszą jej manifestację, pisał, że za sprawą muzeum można w *sposób szybki, łatwy i pewny posiąć wyjątkową i nową znajomość rzeczy oraz godną podziwu mądrość*. Zaplecze dla takiego twierdzenia stanowiło przeświadczenie o perswazyjnej mocy rzeczy i obrazów, zbudowane z kolei na przekonaniu o szczególnej skuteczności zmysłu wzroku jako narzędzia poznania. Cały ten kompleks przekonań stanowił istotny element europejskiej kultury umysłowej co najmniej po schyłek epoki nowożytnej, zob. M. Mencfel, *Najdoskonalsza wiedza i pełnia władzy. Kolekcjonerstwo i sztuka pamięci w epoce wczesnonowożytnej*, w: *Mnemonika i pamięć kulturowa epok dawnych*, M. Prejs i A. Jakóbczyk-Gola (red.), Neriton, Warszawa 2013, s. 221-248.
- ¹⁹ Cyt. za: Krystyna Sroczyńska, *Zygmunt Vogel. Rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław 1969, s. 123.

dr hab., prof. ucz. Michał Mencfel

Historyk sztuki, absolwent UAM w Poznaniu, studiował także na Uniwersytecie Humboldtów w Berlinie; profesor w Instytucie Historii Sztuki UAM, w Pracowni Historii Sztuki Nowożytnej; jego zainteresowania badawcze obejmują dzieje kolekcjonerstwa europejskiego i mecenatu artystycznego od wczesnej nowożytności po pocz. XX w., a także historię i teorię sztuki nowożytnej, historię i ikonografię nauki, kulturę arystokracji europejskiej w XIX w.; autor monografii: *Skarbce natury i sztuki. Prywatne gabinety osobliwości, kolekcje sztuki i naturaliiów na Śląsku w wieku XVII i XVIII* (2010) oraz *Atanazy Raczyński (1788-1874). Biografia* (2016), a także licznych artykułów i opracowań, wydawca wraz z A.W. Łabudą dziennika *Atanazego Raczyńskiego* (2020); prowadził badania, wygłaszał wykłady w Polsce oraz za granicą, m.in. w Berlinie, Woflenbüttel, Lipsku, Bonn, Lozannie, Florencji, Tel Awiwie; e-mail: mmencfel@amu.edu.pl

Word count: 3 730; **Tables:** –; **Figures:** 2; **References:** 19

Received: 05.2021; **Reviewed:** 06.2021; **Accepted:** 07.2021; **Published:** 08.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.2414

Copyright©: Some rights reserved: National Institute for Museums and Public Collections. Published by Index Copernicus Sp. z o.o.



Unless where otherwise stated this material is available under the Creative Commons – Attribution-NonCommercial 4.0 International (CC BY-NC 4.0). The full terms of this license are available on: <https://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/legalcode>

Competing interests: Authors have declared that no competing interest exists.

Cite this article as: Mencfel M.; PODRÓŻ ANGIELSKA MICHAŁA JERZEGO WANDALINA MNISZCHA I PROJEKT POWOŁANIA MUZEUM POLSKIEGO. *Muz.*, 2021(62): 214-219

Table of contents 2021: <https://muzealnictworocznik.com/issue/13664>